KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Października. — Rok 1835. Środa. № 281 Jutro, S. Alfons i Kordula.

N. PAN ma oglądać wojsko zebrane pod *Brześciem Litewskim*, dokąd wyiechało wielu Jenerałów i Officerów sztabowych czynnej armji; w tych dniach spodziewani są z powrotem. — JO. Jenerał-Adjut: Xżę *Wołkoński* onegdaj znajduiąc się w Warszawie, zwiedził tutejszą cytadellę. — Po zmarłym Pastorze Warszawskiej gminy ewaniel: X. *Lauberze*, onegdaj Członkowie tejże gminy obrali Pastorem Kandydata *Ludwig*. — *Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego*. Podaie do powszechnej wiadomości, iż dostrzeżony został w cyrkulacji Rubel fałszywy pod r. 1822, odlany z mosiądzu i posrebrzony, do rozpoznania iego służą następuiące oznaki. Małe korony nad głowami orła nie maią tej wydatności, iak wielka korona i są iak gdyby zalane: herb S: Jerzego w środku orła, również nie ma żadnej wydatności tak dalece, iż zdaie się iż iest tylko namalowany, i w ogólności cały orzeł a osobliwie dolna część iego iest bardziej płytka, iak na dobrych tej wielkości pieniądzach. Z drugiej strony gdzie iest laur i napis, będąca na wierzchu korona iest gdyby zalana, litery nie maią zwyczajnej wydatności i są niby przytarte, wreszcie gdzie niegdzie na brzegach żółtawy kolor przebiia się. Wzywa się wszelkie Władze skarbowe i policyjne do dawania baczności na kurs tego rodzaiu pieniędzy, dla ochrony kass Rządowych i Publiczności od szkody, tudzież ukarania przestępców według prawa. Dyrektor *Bieńkowski*. Kontroller Jlny *M. Biernacki*. Członek Dyrekcji *Żabiński*. Za Sekretarza *L. Piętka*. — Wczoraj w Redakcji Kurjera Warszawskiego złożono złp. 15, dla biednych od niebogatego. — (Art. nad.) Blisko 3 miesiące stawiano piec nowy, tenże poprawiano i przestawiano, iednakowoż niemogłem się uwolnić od nieznośnego dymu, który mieszkanie w tym lokalu czynił niepodobnem. Opuszczony przez doświadczonego i starego majstra, którego zdaniem było iż nic niepomoże, iak nowe wykucie w murze dziury do wycieru, lub palenie z ogrodu, niechcąc tak przykrej i nieznośnej zwłaszcza w świeżo malowanych ścianach restauracji czynić lub pozbawić się przyiemności palenia z pokoiu; wezwałem JP. Michała *Stalewskiego* młodego majstra zduńskiego, który po ścisłem wybadaniu przyczyn dymu, nowy piec z taką znaiomością sztuki i tak doskonale postawił, iż nietylko najmniejszego dymu niemam, ale największej przyiemności paląc z pokoiu doznaię, za co składaiąc publiczne podziękowanie JP. Mi: *Stalewskiemu*, tegoż iako doskonałego majstra zduńskiego wszystkim rekomenduię. *J. Buczyński*. — Przeszło 21,000 zł. wygrano w onegdajszem ciągnieniu loterji liczbowej w głównym kantorze, a szczególniej na Nra 1. 4. 8. (NB. Te numera znajdowały się w ostatnich przedstawieniach *Gałganducha*.) — Jednemu z Starozakonnych, właścicielowi domu przy ulicy Gęsiej, onegdaj w nocy skradziono różne rzeczy, co gdy rano wstawszy postrzegł, tak się zmieszał i zmartwił, że (lubo iuż chorowity) padł i natychmiast żyć przestał! — Utrzymuiący dotąd Traktjernią przy ulicy Długiej 80 letni Wojciech *Miernicki*, umarł zaonegdaj nagle. Tegoż dnia na ulicy Przyrynek znaleziono ciało zmarłego nieznanego człowieka. — Wczoraj w wielkim Teatrze po 11tem przedstawieniu *Gałganducha*, przywołani JPP. *Damse* i *Żółkowski*. — Dziś w Resursie Kupieckiej wieczór muzyczny, grane będą przez Amatorów po godzinie 7ej, Kwintet J. *Onslowa*, dzieło 24, Nr 8. Śpiew *Pasterz na skale*, z towarzyszeniem klarynetu Fr. *Szuberta*, dz: 129. Trio P. *Pixisa* i Braci *Borer*, Nr 2. — Kurs wczorajszy: Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 95

gr. 25 do 96 gr. 5, wartość kuponu zł. 1 gr. 9 1/3.

Niemcy.— W czasie pobytu w *Pr ze* NN. Cesarstwa Jchmość *Austrjackich* i ROSSYJSKICH, dano w tameczuym teatrze operę *Robert djabeł*, na której znajdowali się wszyscy Monarchowie i Xżęta obecni w tej stolicy. Cała publiczność śpiewała hymn *Boże zachowaj Cesarza*. N. CESARZ Ross: tego wieczora był w mundurze huzarskim, pułku Austrjac:, który JEGO nosi imie. — Trudno opisać iakie wrażenie uczyniło niespodziane przybycie Cesarza MIKOŁAJA do Wiednia. Cesarzowa Wdowa i z kilku Arcy-Xżętami i Xżniczkami właśnie siedziała przy obiedzie w letnim pałacu *Szenbrun*, gdy usłyszano odgłos bębnów salutuiący iedynie osoby należące do Cesarskiej rodziny, a gdy w tym czasie niespodziewano się nikogo z takich osób, Cesarzowa udała się na balkon ciekawa kto przyiechał, N. CESARZ iuż był wówczas na schodach, gdzie spotkał Arcy-Xięcia *Franciszka Karola*, którego uściskał. Cesarzowa wdowa ujrzawszy tak niespodzianie dostojnego Gościa, zalała się łzami, Cesarz z uszanowaniem ucałował iej rękę. Przez kilka godzin bawił Cesarz w Szenbrun, poczem odwiedził Xżnę *Meternich*, której oddał list iej małżonka; odwiedził oraz Hrabinę *Czerniszew* i znajdował się na wieczorze u Xżnej *Meternich*. Nazaiutrz rano w powozie dworskim zwiedzał Cesarz okolice Wiednia, a obiadował u Cesarzowej w Szenbrun. Mieszkańcy tej stolicy na widok Najiaśniejszego Gościa, wydawali radośne okrzyki. — Gazety Niemieckie donoszą z Szwajcarji, że tameczni Kapucyni rozpoczęli spory z Opatem *Swięto Galskim*.

Anglja.— Dnia 11 b. m. miał się znajdować Król Angielski na dorocznej uroczystości obchodu bitwy na morzu pod *Kamperdown*, odbytej roku 1797, między flottą Angielską i Holenderską, pod dowództwem Admirała *Dunkana*, a ze strony Holandji pod dwództwem Admirała *Winter;* na tej uroczystości znajdować się mieli dotąd żyiący weterani, którzy w tej bitwie walczyli. — Oświecanie gazem dozna ułatwienia, gdyż doświadczono teraz, że z ziarek oliwnych, które dotychczas uznawano za niezdatne do iakiego bąć użycia, przekonano się iż można robić *gaz* który wydaie światło tak czyste iak z kamiennego węgla, ale pali się oszczędniej. — Wrócił do *Londynu* z *Persji* Officer Angielski, który był świadkiem koronacji teraźniejszego *Szacha;* ten obrzęd odbył się z przepychem prawdziwie Azjatyckim.

Francja.— W Ministerjum wojny odbywa się teraz nadzwyczajna czynność. — Zdaie się, że stronnicy Republikanów staraią się mieć na swoiej stronie wojsko, co im się iuż w kilku miejscach udać miało. — W muzeum Paryzkiem monet wystawiono w szczególnym na to pokoiu zbiór monet i medalów bitych za czasów *Napoleona*. — Rodzina *Lafaieta* trudni się teraz wydaniem iego rękopismów i listów. Pierwszy tom tego zbioru wkrótce wyjdzie. — Sławny Lekarz angielski *Browring*, przybył do Paryża. — W mieszkaniu małżonków *Mes*, którzy, iak wiadomo, zostali zamordowani, znowu znaleziono w starej komodzie 127,000 fr., częścią w papierach, częścią w gotowiźnie. — Winobranie w środkowej Francji teraźniejszej iesieni nie iest tak obfite iak lat zeszłych, lecz znawcy cieszą się że iest lepsze. — Między nowo mianowanemi lub zmienionemi Urzędnikami wydziału dyplomatycznego, ogłoszonemi w Monitorze, znajduie się że na miejsce Pana *Djuran*, w Warszawie, obowiązki Konsula Francuzkiego sprawować będzie tymczasowo Baron *Theis*, (iuż znajduie się w Warszawie).

Belgja.— Donoszą z *Bruxelli* d. 11 b. m., że Krol i Królowa udalzą się wkrótce do Paryża. — Według iednego z dzienników Bruxelskich, ma część sztabu Jeneralnego towarzyszyć Monarsze do Francji. — Znany Jenerał *Leszarlje*, który został powołany do Portugalji, udał się teraz z Bruxelli do Lisbony. — Zapewniaią, że Francuzi bawiący w Belgji, żyią w nie-

snaskach z tamecznemi mieszkańcami, przezco wzrasta nienawiść między obu narodami.

Hiszpanja. — Według odebranych wiadomości z *Pertus* d. 2 b. m., pomnaża się codziennie kolumna wojska Karlistów, która wkroczyła do *Figueras;* ta kolumna przechodzi tédraz przez wszystkie wsie pograniczne, nie doznaiąc iakiegokolwiek bąć oporu ze strony wojska Królowej. — Zapewniaią, że wielu mieszkańców Hiszp: zostaiących przy granicy Francji, udaią się do tegoż państwa, niechcąc dłużej cierpieć klęsk wojny domowej. — Zwołanie Kortezów przez Królowę Rejentkę, uczyniło korzystne wrażenie w kraiu, wszyscy oczekuią z niecierpliwością ich rozpoczęcia. — D. 3 b. m. udało się 2ch deputowanych Junty Barcelońskiej do Madrytu. — Potwierdza się o wzięciu w niewolę przez wojsko Królowej, Szefa Karlistów *Rozet,* który z 71 współtowarzyszami został rozstrzelany. — Prawie cała artyllerja Karlistów znajdowała się w *Onacie* d. 7 b. m. — Niespodziewaią się aby tak prędko przyszło do walnej bitwy między wojskiem Królowej a Karlistami. — Według listów prywatnych z Madrytu d. 2 b. m., przybył nakoniec Jenerał *Alawa* do tej stolicy, iego wstęp do teraźniejszego Ministerjum iest dotąd bardzo wątpliwy. — Officerowie milicji Madrytu odebrawszy rozkaz że takowa ma się nazywać Gwardją narodową, własnym kosztem rzęsisto oświecili swoie koszary, także i znaczna liczba domów była w tym dniu oświeconą. — Uważaią że gdy Reprezentant gabinetu Angielskiego P. *Willer* doznaie wielkich łask i nieograniczonego zaufania u dworu Madryckiego, Poseł Francuzki P. *Renewal* oddala się, iak wiadomo, od niego. — Chociaż Pan *Mendizabal* ma wielu stronników i teraźniejsze iego urzędowanie zadowala tak stolicę iak i prowincje, iest również nie mało usiłuiących aby popadł w niełaskę Królowej; intrygi w tej mierze są rozgałęzione.

Włochy. — *Ojciec Sty* na przedstawienie Konsula Angielskiego nakłonił się, że okręty Portugalskie, które dotąd nie miały przystępu do Portów Rzymskich, mogą do nich wolno zawijać, przeto rozkaz dawny, przez Jego Świątobliwość został teraz zniesiony; iednak te okręty wpływaiąc do portów Rzymskich powinny zwinąć swoie bandery i dopiero takowe mogą wciągnąć, gdy wypłyną z pomienionych portów.

Moralność. — W Angielskiem Hrabstwie *Essex,* nie maiętny lecz poczciwy Wieśniak miał dwie córki, starsza śliczna, nad swój stan żądała męża pięknego i bogatego i dostała go, chociaż Ojciec podobny związek nie chwalił; młodsza nie bardzo ładna, idąc za radą ojca poszła za rzemieślnika, ułomnego co do postaci, lecz nader pracowitego. W 3 lata mąż ślicznej starszej, zgrany, zadłużony, umarł w więzieniu, zostawiwszy żonę i 3 dziatek w nędzy; teraz tak, obciążony laty ojciec, iakoteż śliczna wdowa i iej sieroty zostaią u młodszej nie pięknej rzemieślniczki, której mąż wsławia się iako ieden z najdoskonalszych slusarzy, i który ma w *Glaskowie* najkorzystniejszy warsztat. Ta slusarka, przykładna córka, iest teraz w Londynie nazywana *nowym Kopciuszkiem.*

SZARADA.

Pierwszego z *trzecim* szukaj między zwierzętami,
2gie wspak zgłoska, *wszystko* zadziwia nad nami.
(Zeszła Szarada *Aloesy*).

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Miasta Warszawy. — W skutku Odezwy JW. Jenerała Maiora Komendanta Miasta Warszawy z d. 5 17 b. m i r. Nr 691, podaie niniejszem do publicznej wiadomości, że w dniu 10/22 b. m. i r. od godziny 9 rano w domu Paca przy ulicy Miodowej odbywać się będzie Licytacja na sprzedaż pozostałych rzeczy po zmarłym Sztabs Rotmistrzu Gwardji Hajduku, każdy więc maiący chęć nabycia onych, winien w miejscu i czasie wyżej oznaczonym stawić się. — Jenerał Maior *Storożenko.* — Sekretarz *Greuve.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jabłonowski Ant: Xżę z Dublina, Jezierski Jan Hra: z Mińska, Geinbut Jnten: Zamku z Łowicza, De la Serra Karol Hrabia z Luki, Zwierow Pułkownik z Kalisza.

DONIESIENIA.

PANNA, umieiąca Krawieczyznę i życząca weyść w obowiązki Panny na Prowincją, niech się zgłosi na pierwsze piętro do domu XX. Karmelitów przy ulicy Bednarskiey Nr 2677.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Stoliki mahoniowe, Komody mahoniowa i iesionowa, Wazony alabastrowe, Kanapę orzechową adamaszkiem pokrytą, Krzesła i Toalety do garnituru, Szafy mahoniowe, Zegar stołowy, Kanapę olszową i Krzesła podobneż, Bielizna, etc. tu w Warszawie przy ulicy Długiey pod Nr 587, przez publiczną Licytacją w dniu 10/22 Października r. b. o godzinie 10 z rana sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* k.



Pantaljon nowy, mahoniowy i 2gi używany lecz dobry, są do sprzedania lub wynaięcia pod Nr 615, przy ulicy Danielewiczowskiej u Właścicielki domu na dole wchodząc w bramę po lewej ręce, gdzie ich można co dzień od godziny 9 do 12 przed południem oprócz Niedzieli widzieć.

W dniu 4 Lipca 1834 r. wystawiony został SOLO WEXEL na imie Szmula Zacharowicza przez niżej podpisanego na Summę złp: 360. Ostrzega się przeto, ażeby takowego nikt nienabywał gdyż zachodzi kwestja. — W Warszawie dnia 20 Października 1835 r. — *Judka Goldberg.*

Milewski Jozef Obrońca przy Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy, przeniosł mieszkanie swoie z ulicy Piwnej na ulicę Rynek Nowego Miasta pod Nr 332, o czem interessowane strony zawiadamia.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż Licytacja w dalszej kontynuacji na różne Effekta pratacja wnie zaięte, które dla znaczney ilości szczegółowo wypisanemi być niemogą, odbędzie się w dniu Jutrzejsym i dni następnych w Warszawie przy ulicy Piękney pod Nr 1713 Lit: A. o godzinie 10 z rana, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu.
Edward Marjewski K. T. C. W. M.

*** Pod Nr 1352, przy ulicy S. Krzyzkiej blisko Dzieciątka Jezus, przyjmuią się roboty Damskie: od Salopy pikowanej zł: 10. od zwyczajnej 8, od Sukni materjalnej zł: 6, od płócienkowej 4, od Kapeluszy i Stroiów ceny się niekładzie, iest bardzo mała, przytem Bielizna do szycia, iako też Kołdry przyjmuią się. Mieszkanie robiącej, w dziedzińcu na 1m piętrze, u Stróża najlepiej można się o niem dowiedzieć.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Obrazy olejno malowane, Kopersztychy, Serwety, Łóżko, Pierścionki, i t. p. w Warszawie na Placu publicznym Muranów zwanym gdzie się Targ odbywa w dniu 10/22 Października r. b. o godzinie 10 z rana, iak równie w dniu 11/23 Października r. b. o godzinie 1 z południa przy ulicy Solec pod Nrami 2925, 2954, 2916 i 3004/5, Bale, Krokwy, Deski, Wapno i różne Drzewo opałowe w szychcie i sążniach, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. — *Grzegorz Zawadzki* K.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości a mianowicie, Szafy, Szafki, Kanapy, Łóżka, Stoły, Kantorki, Stoliki, i t. p. takowe w dniu 10/22 Października r. b. o godzinie 3 po południu w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1370, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną.
Edward Marjewski K. T. C. W. M.

Z powodu pory wilgotnej i zimnej iesienney, która wielki ma wpływ na dotkliwe cierpienia ZĘBÓW tak z zepsucia iako też i fluxyjnych cierpień doświadczanych; mam sobie za obowiązek na nowo polecić się Szanownym Osobom cierpiącym, iż w kilka minut mogą być z takowych oswobodzone, iak tego wielokrotne doświadczenie przekonać mogło; przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 373, iak Tablica wskazuie na 1m piętrze. *J. Thomain.*

W dniu 15 b. m. po między godziną 7mą a 9tą w Hotelu Saskim przy ulicy Koziej pod Nr 625, popełnioną została gwałtowna KRADZIEŻ Kupcowi z Węgier, to iest: wzięto złotem Dukatów 1200 i Pruskiemi Talarami śreb: sztuk 319. Ktoby takową kradzież dostrzegł i doniosł do Jnspektora Policji przy Urzędzie Municypalnym, otrzyma dobrą nagrodę.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiey Nr 550, SNIADANIE: Comber sarni z rożna z podlewą, Polędwica z rożna z piure kartofla:, Schab z rożna z kapus: brunat:, Potrawa z pulard z ryżem, Flaki, Szmur z pieca, Kotlety bara: z glasu, Zupa rumia: z pulpetami, Rosoł. KOLACJA: Pulardki młode z sałatą, Zaiąc z podlewą. Befsztyk, etc.

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na pierwszem piętrze, da się słyszeć na Skrzypcach iedynastoletni *August Szemmel.* Zacznie się o godzinie 6 w wieczor.

*** Dziś w Kawiarni nowo założonej przy ulicy Nowomiejskiej przy Kościele Paulinów, grany będzie KWINTET przez dobranych Artystów; zacznie się o godzinie 6 wieczor, Nr 167. W. K.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro *Czaromysł. Fletrowers zaczarowany.*